

## SHULAMIT ROTH

ur. 1935; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2009, Lublin, II wojna światowa, getto na Majdanie Tatarskim, ucieczka z getta na Majdanie Tatarskim, Jadwiga Unger, ukrywanie się

### Ucieczka z Majdanu Tatarskiego i ukrywanie się u pani Unger

Ja prawie nie mogłam chodzić, to ta kuzynka, która wtedy miała jakieś szesnaście, siedemnaście lat, trzymała mnie na rękach, mama [też] i trochę ta ciotka. Pamiętam, [że] znaleźliśmy wodę, kran, [to] piliśmy, piliśmy, nie mogliśmy przestać pić. Nie głód, tylko to picie. W pierwszym miejscu, [do którego] przyszliśmy, [mieszkała] jakaś klientka mamy. Dała nam przenocować jedną noc, później przyjechaliśmy do pani Unger. Pani Unger przez ten cały czas, to jest od [19]39 do [19]42 – mama pisze, że to był listopad, grudzień, jak była ta likwidacja – ona nas utrzymywała, znaczy – nasze pieniądze, ale ona ryzykowała, przynosiła do getta, sprzedawała towary i trzymała te pieniądze, kupowała, i dawała mamie pieniądze [za rzeczy], które sprzedawała. Pani Unger mieszkała na Bychawskiej 15 czy 17. Ona miała dziecko nienormalne z pierwszego małżeństwa. [Syn] miał trzydzieści lat, był karłem. Ale nie był zwyczajnym karłem, był nienormalnym dzieckiem, monstrum. I przez trzydzieści lat ta kobieta go trzymała tam, on leżał w takim małym łóżeczku, takiej kołysce. Ona wzięła mnie, podłożyła mnie pod tym [synem], mamę jeszcze położyła na strych i tam żeśmy byli, tylko ja z mamą, a kuzynka i [ciotka] szukały innego miejsca. I ona nas trzymała, nie mogła nas długo trzymać, bo jej mąż był antysemitą, nie chciał ryzykować. W tym samym domu była jedna folksdojczyce, była prostytutką, chodziła z Niemcami. To naprawdę było duże ryzyko.

Data i miejsce nagrania	2009-09-15, Herclijja
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Magdalena Żak
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"